

JĘZYKOZNAWSTWO

Beata Rycielska
Uniwersytet Szczeciński

**Siergiej I. Karcewski i gramatyka kognitywna.
Związki dawnej i współczesnej myśli lingwistycznej**

*Wcześniejsze lingwistyczne intuicje badaczy
dziś mogą znaleźć wytłumaczenie
dzięki modelowi gramatyki kognitywnej*
R.W. Langacker

*Wada tradycyjnych gramatyk polegała nie na tym,
że były fałszywe, ale na tym, że były niekompletne.
Celem językoznawstwa kognitywnego
jest usunięcie tej wady¹*
R.W. Langacker

Celem niniejszego szkicu jest zwrócenie uwagi na pewne zjawisko w lingwistyce polegające na ciągłości myśli językoznawczej, która narodziła się w odległym czasie, lecz ze względu na swą ponadczasową wartość przetrwała do dziś, ulegając jednocześnie pod wpływem nowszych osiągnięć i szerszej wiedzy badaczy języka pewnym modyfikacjom i dalszemu rozwojowi. Podstawą opisu są związki idei prezentowanych przez współczesną lingwistykę z poglądami rosyjskich uczonych z początku ubiegłego stulecia. Inspiracją do przygotowania tekstu były prace Elżbiety Tabakowskiej, a także artykuł Siergieja I. Karcewskiego² z 1929 roku

¹ E. Tabakowska, *Językoznawstwo kognitywne – nowe czy dawne horyzonty badań nad językiem?*, w: W. Szpila (red.), *Język trzeciego tysiąclecia*, Kraków 2000, s. 68.

² Siergiej I. Karcewski żył w latach 1884–1955. Urodził się 28 sierpnia w Tobolsku, zmarł 7 listopada w Genewie. W 1903 roku otrzymał dyplom nauczyciela, dwa lata pracował w prowincjonalnej szkole, następnie jako dyrektor miejskiej biblioteki w Niżnym Nowogrodzie. Wstąpił do partii eserów. W 1906 roku był aresztowany w Moskwie. Po roku uciekł z więzienia. Wyjechał do Genewy,

*Об асимметрическом дуализме лингвистического знака*³. W pierwszej części zatem pokrótce omówimy podstawowe założenia językoznawstwa kognitywnego autorstwa jednego z jego twórców RONALDA W. LANGACKERA, by następnie nawiązać do poglądów KARCEWSKIEGO, z którymi koresponduje i które twórczo rozwija językoznawstwo końca XX – początku XXI wieku.

Ronald W. Langacker rozpoczął pracę nad gramatyką kognitywną, zwaną też „gramatyką przestrzeni”, wiosną 1976 roku. Od tej pory gramatyka nieustannie rozwija się, obejmuje swym zasięgiem nowe zjawiska językowe, lecz jej podstawy teoretyczne, jak pisze autor, w zasadzie nie uległy zmianie⁴. Językoznawstwo kognitywne stanowi kolejny etap w rozwoju myśli lingwistycznej, zaś jego wartością jest wypracowanie spójnego modelu, w ramach którego można by połączyć i usystematyzować stare i dobrze znane, trafne intuicje dotyczące natury języka i sposobów jego opisywania⁵. Spójność idei w językoznawstwie jako jego wartość i zasługę podkreśla m.in. wybitny rosyjski lingwista NIKOŁAJ TOŁSTOJ, kiedy w czasopiśmie naukowym „Voprosy jazykoznanija” docenia zachowanie ciągłości związku z tradycjami szkół językoznawczych od Potebni i Fortunatowa do Trubieckiego i Jakobsona⁶.

Jedną z podstawowych tez gramatyki kognitywnej (GK) dotyczy obrazowania w języku⁷. Teza ta głosi, że semantyka lingwistyczna zajmuje się analizą i opisem struktury konceptualnej i że musi odzwierciedlać naszą umiejętność konceptualizowania tej samej sytuacji na wiele sposobów. Odmienne ujęcia sceny przybierają

gdzie wstąpił na uniwersytet. Został kontynuatorem myśli F. de Saussure’a i jego studentów Ch. Bally i A. Sechehay. W marcu 1917 roku wrócił do Rosji. W latach 1917–1919 wykładał na uniwersytecie w Moskwie. W 1920 roku ponownie opuścił Rosję. W latach 1920–1922 był wykładowcą na uniwersytetach w Strasburgu i w Pradze. W Pradze założył pismo *Русская школа за рубежом*. Wydał trzy monografie. W 1923 roku w Berlinie ukazała się książka *Язык, война и революция*, w 1927 w Pradze – *Système du verbe russe: Essai de linguistique synchronique*, w 1928 w Moskwie – *Повторительный курс русского языка*. Karcewski był współtwórcą genewskiej szkoły strukturalistycznej i praskiej szkoły strukturalistycznej. Zob. stronę internetową: http://www.krugosvet.ru/enc/gumanitarnye_nauki/lingvistika/KARTSEVSKI_SERGE_IOSIFOVICH.html. Podstawowe dane dotyczące autora zob. m.in. R. Polański (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław 1993, s. 258.

³ Na artykuł Siergieja Karcewskiego zwrócił mi uwagę Profesor Wojciech Chlebda. Zob. C.O. Карцевский, *Об асимметрическом дуализме лингвистического знака*, 1923, strona internetowa <http://project.phil.pu.ru/lib/data/ru/karcevskiy/dualizm/html>.

⁴ R.W. Langacker, *Wykłady z gramatyki kognitywnej. Kazimierz nad Wisłą, grudzień 1993*, Lublin 1995, s. 9.

⁵ Zob. E. Tabakowska, *Gramatyka i obrazowanie. Wprowadzenie do językoznawstwa kognitywnego*, wyd. II, Kraków 1999, s. 13–14.

⁶ „Журнал сохранил преемственную связь с традициями русских языковедческих школ от Потебни и Фортунатова до Трубецкого и Якобсона”, zob. Н.И. Толстой, *Из истории науки*, „Вопросы языкознания” 1989, nr 4, s. 98.

⁷ Ważne dla niniejszego opracowania założenia gramatyki kognitywnej przedstawiamy na podstawie: R. W. Langacker, *Wykłady z gramatyki kognitywnej. Kazimierz nad Wisłą, grudzień 1993*, Lublin 1995, s. 9–32.

różne wartości semantyczne. Oznacza to, że nie jest możliwa semantyka języka naturalnego oparta na kryterium prawdy obiektywnej, gdyż znaczenie językowe ma subiektywistyczny charakter, model kognitywny utożsamia je bowiem z konceptualizacją.

Kolejna teza głosząca, że „nie można poważnie badać gramatyki bez uwzględnienia znaczenia”, wynika bezpośrednio z podstawowego założenia lingwistyki kognitywnej, która głosi, że gramatyka wraz z leksykonem stanowią kontinuum i są całkowicie opisywalne jako struktury symboliczne (pary znaczenie – forma). Gramatyka ma zatem charakter symboliczny, składa się z dwóch biegunów: bieguna semantycznego i bieguna fonologicznego.

Jedynymi dopuszczalnymi jednostkami w systemie językowym są jednostki semantyczne, fonologiczne i symboliczne; jednostki, które są schematami dopuszczalnych struktur językowych; jednostki, które są relacjami kategoryalnymi między dopuszczalnymi strukturami językowymi (rozszerzenie, konkretyzacja, metafora, metonimia).

Gramatyka kognitywna nie stawia ostrych granic między semantyką, pragmatyką i syntaktyką, a także między diachronią i synchronią w języku. Dzięki temu jednostka symboliczna jest przedmiotem całościowej analizy lingwistycznej.

Skonwencjonalizowana kategoria jest zazwyczaj polisemiczna, tzn. ma szereg powiązanych ze sobą sensów, które tworzą złożoną kategorię w postaci spójnego modelu kognitywnego, tzw. modelu sieciowego. Polisemia i homonimia są rozumiane jako dwa zjawiska lingwistyczne znajdujące się na przeciwnych końcach semantycznego kontinuum.

Istnieją dwa rodzaje kategoryzacji świata: kategoryzacja przez schemat i kategoryzacja przez prototyp. W przypadku kategoryzacji przez schemat struktura A jest schematyczna dla struktury B, inaczej mówiąc: struktura B konkretyzuje strukturę A. Innym rodzajem kategoryzacji jest kategoryzacja przez prototyp, gdzie A jest prototypem, B zaś rozszerzeniem tego prototypu.

Struktury językowe odzwierciedlają podstawowe zdolności kognitywne człowieka. Gramatyka kognitywna stawia znak równości między znaczeniem a konceptualizacją. Konceptualizacja to doświadczenie mentalne obejmujące doświadczenia zmysłowe, procesy tworzenia nowych pojęć i wiedzę kontekstową.

Znaczenie wyrażenia jest nie tylko zbiorem treści kognitywnych, składa się na nie również obrazowanie konwencjonalne, tzn. sposób ujmowania treści kognitywnych, których dostarcza przywoływana w funkcji podstawy znaczenia domena. W przeciwieństwie do wyróżnianych w językoznawstwie strukturalistycznym dyskretnych cech semantycznych jednostki leksykalnej, domeny kognitywne nie są rozpatrywane jako dyskretnie, nie jest również tworzona lista domen.

Znaczenie przejawia się w kontekście i ma charakter encyklopedyczny. Zależy ono zarówno od podłoża pragmatycznego danego zdarzenia mownego, jak i od doświadczenia użytkownika języka, jego wiedzy pozajęzykowej. Wyrażenia lek-

sykalne „nie mają granic”, są bowiem uwikłane w cały system wiedzy, który jest niezależny od języka i nieograniczony.

Przywołane podstawowe tezy gramatyki Langackera świadczą z jednej strony o tym, że paradygmat kognitywistyczny wychodzi poza sztywne ramy strukturalistycznego obiektywizmu i rygorystycznej formalizacji charakterystycznej dla gramatyki transformacyjno-generatywnej, z drugiej strony gramatyka kognitywna w ujęciu Langackera ciągle odwołuje się do szeroko pojętego czynnika ludzkiego. Racją istnienia języka są bowiem zdolności ludzkiego umysłu, dzięki którym człowiek poznaje świat i zdobywa o nim wiedzę, zaś zrozumienie natury procesów ludzkiego poznania jest podstawą zrozumienia natury ludzkiego języka. Gramatyka kognitywna nawiązuje w ten sposób do licznych elementów tradycyjnej, przedstrukturalistycznej myśli językoznawczej i jednocześnie opiera się na solidnych strukturalistycznych podstawach, będąc konsekwentną kontynuacją osiągnięć klasycznego strukturalizmu zapoczątkowanego przez Ferdinada de Saussure'a⁸.

W historii dawniejszego i nowszego językoznawstwa przewijają się wiele nitek wskazujących na intuicyjnie kognitywne podejście do języka. W swych pracach Elżbieta Tabakowska pisze, w jaki sposób nitki te ukazują drogę rozwoju myśli kognitywnej na gruncie polskim, uświadamia czytelnikowi, że podejście kognitywne jest bardzo bliskie sposobowi postrzegania oraz interpretowania zjawisk językowych przez licznych przedstawicieli językoznawstwa tradycyjnego oraz klasycznego strukturalizmu⁹. W tym kontekście Tabakowska wymienia takich wybitnych lingwistów, jak Baudouin de Courtenay, Jan Rozwadowski, Bronisław Malinowski, Jerzy Kuryłowicz, Zdzisław Kempf, Adam Heinz¹⁰.

Na podstawie gramatyk języka rosyjskiego autorstwa Aleksego M. Pieszkowskiego, Aleksego A. Szachmatowa, Aleksandra A. Potebni, Lwa W. Szczerby, Wiktora W. Winogradowa można stwierdzić, że dawniejsze badania lingwistyczne oraz formułowane na ich podstawie wnioski są również bliskie teorii językoznawstwa kognitywnego, uwzględniają bowiem m.in. element psychologiczny zjawisk językowych. Winogradow podkreśla, że nikt z poprzednich badaczy gramatyki rosyjskiej tak mocno i trwale nie wiązał problemów gramatyki, techniki językowej i mowy z formami myślenia i poznania, jak Potebnia¹¹. Z kolei O. A. Łaptiewa¹²

⁸ Zob. E. Tabakowska, *Gramatyka...*, s. 5–6.

⁹ Zob. E. Tabakowska, *Językoznawstwo kognitywne – nowe...*, *Kognitywizm: Obrazki z polskiej sceny*, 2001, strona internetowa: www.seelrc.org/glossos/issues/1/tabakowska.pdf, *Kognitywizm po polsku – wczoraj i dziś*, Kraków 2004. Zob. także wcześniejszą pracę Autorki *Gramatyka*.

¹⁰ Zob. E. Tabakowska, *Kognitywizm po polsku...*

¹¹ „(...) никто из предшествующих исследователей русской грамматики не связал так тесно и прочно грамматические вопросы, вопросы языковой техники и речевого творчества с формами мышления и познания, как сам А.А. Потебня”, zob. В.В. Виноградов, *Из истории изучения русского синтаксиса (от Ломоносова до Потебни и Фортунатова)*, Москва 1958, s. 331.

¹² О. А. Лаптева, *Мысли Виктора Владимировича Виноградова о социальных и личностных факторах речи в связи с теорией литературного языка*, „Вопросы языкознания” 1989, nr 4, s. 114.

zwraca uwagę, że zainteresowanie żywym językiem łączy Potebnię, Szczerbę, Winogradowa. Przytoczone lakoniczne charakterystyki dowodzą, że elementarne zasady rosyjskiego językoznawstwa prekognitywnego w sposób wyraźny przenikają podstawowe idee GK. W dalszej części opracowania bardziej wnikliwie przyjrzymy się związkom GK z dawną, lecz wciąż żywą myślą lingwistyczną, której przedstawicielem jest Karcewski.

Siergiej I. Karcewski jest uczonym, który w badaniach lingwistycznych z jednej strony rozwija własny punkt widzenia. W języku wyróżnia mianowicie takie elementy, jak słowa, gramatykę, intonację. Według Karcewskiego intonacja istnieje niezależnie od gramatyki, natomiast gramatyka liczy się z intonacją. Frazę tworzy zatem intonacja. Na syntaktykę intonacji składają się dwa aspekty: treść i forma. Karcewski nie ogranicza się do opisu intonacji oddzielnej frazy, lecz jest pionierem badań relacji międzyfrazowych przekazywanych przez intonację. Wyróżnia następujące formalne aspekty intonacji: melodykę, barwę, intensywność i długość. W intonacji łączącej frazy opisuje jej cztery aspekty semantyczne: symetrię, asymetrię, tożsamość i gradację oraz porównuje z nimi formalne środki intonacyjne, komponenty łączące frazy. Chodzi o spójniki i słówka, typu *и, но, а, ну, да*. W objaśnieniu ich znaczeń Karcewski sięga także do diachronii. Jest zatem zwolennikiem holistycznego ujmowania zjawisk językowych, co wyraźnie łączy jego podejście z teorią GK.

Z drugiej strony, Karcewski opiera swe dociekania lingwistyczne na założeniach szkoły strukturalistycznej. Z kognitywistami łączy go to, że podobnie jak oni, interesował się językiem przede wszystkim z perspektywy jego użycia. W swym artykule Karcewski rozwija wielce istotną w językoznawstwie strukturalistycznym ideę dwustronnego charakteru znaku językowego. Przyczyny zmian językowych leżą w samej strukturze znaku językowego: oznaczające przez rozszerzenie zakresu zdąża ku homonimii, oznaczane przez rozszerzenie zakresu zdąża ku synonimii. Oznaczające dąży do innych funkcji, niż jego własna; oznaczane dąży do tego, by wyrazić się innymi środkami, niż swój własny znak. Oznaczające i oznaczane są asymetryczne: tworząc parę, znajdują się w stanie niestałej równowagi. Właśnie dzięki temu asymetrycznemu dualizmowi struktury znaków system lingwistyczny może ewoluować: „adekwatna” pozycja znaku stale się przemieszcza w rezultacie przystosowania się do wymagań konkretnej sytuacji¹³. Wszelki znak lingwistyczny jest więc potencjalnie homonimem i synonimem jednocześnie¹⁴. Nie odrzucając strukturalistycznego punktu widzenia na istotę znaku językowego, GK rozwija jednocześnie teorię symbolicznego charakteru kategorii oraz obrazowania w języku.

¹³ С. О. Карцевский, *Об асимметрическом дуализме лингвистического знака*, 1923, s. 4, strona internetowa <http://project.phil.pu.ru/lib/data/ru/karcevskiy/dualizm/html>.

¹⁴ Zob. propozycję Henryka Kardela dotyczącą ujęcia relacji semazjo-onomazjologicznej w modelu gramatyki Langackera, H. Kardela, *Metaforyczne rozszerzenie kategorii a onomazjologiczna perspektywa znaczenia wyrazów*, w: H. Kardela (red.), *Podstawy gramatyki kognitywnej*, Warszawa 1994, s. 77–83.

Myśl o dualizmie znaku językowego Karcewski ilustruje za pomocą kilku przykładów z zakresu leksyki, morfologii i syntaktyki języka rosyjskiego. Oznacza to, że podobnie jak w GK, Karcewski dostrzega polisemię nie tylko znaku leksykalnego, lecz także znaku gramatycznego.

Rzeczownik *ryba* jest zatem elementem dwóch krzyżujących się w jego naturze szeregów:

– szeregu homonimicznego:

1) *ryba* ‘zwierzę’, *ryba* ‘człowiek’ oraz

– szeregu synonimicznego, którego elementy oznaczają cechy charakteru człowieka:

2) *ryba*, *zimny*, *flegmatyk*, *zwiądły*, *niewrażliwy*.

Przykład ze sfery morfologii języka dotyczy afiksu *-a*, który wyróżnia się homonimią, oznacza bowiem dopełniacz liczby pojedynczej, mianownik liczby mnogiej, mianownik liczby pojedynczej. Synkretyczne formy afiksu *-a* jesteśmy w stanie odróżnić od siebie tylko w szeregu paradygmatycznym lub syntagmatycznym, w kontekście:

3) *стол, стол-а, столу*

4) *парус-а, парусов, парусам*

5) *жен-а, жены, жене*.

Karcewski pisze, że jeśli ten sam znak dźwiękowy może służyć do przekazania różnorodnych wartości, to odwrotność również okazuje się możliwa: jedną i tę samą wartość wewnątrz różnorodnych szeregów mogą przedstawiać różne znaki. Przytacza przykład znaczenia liczby mnogiej rzeczowników, którą w języku rosyjskim reprezentują następujące afiksy:

6) *-и, -ы, -а, -я, -е*.

Oto przykłady użycia morfemów fleksyjnych oznaczających wielość przedmiotów:

7) *мысли, школы, дома, стулья, крестьяне*.

Homonimię znaku językowego z obszaru składni języka rosyjskiego Karcewski ilustruje za pomocą znaczenia trybu rozkazującego czasowników:

8) *Замолчи!* ‘zamilcz!’

9) *Только посеяли, а мороз и ударь* ‘dopiero co posiali, a tu mróz uderzył’

10) *Смолчи он, все бы обошлось* ‘gdyby zamilczał, wszystko by się upiekło’.

Jednocześnie znaczenie rozkazu odzwierciedla szereg synonimiczny, który mogą tworzyć takie elementy, jak czasownik w formie rozkazującej, bezokolicznik, rzeczownik. Na przykład:

11) *Замолчи!* ‘zamilcz!’, *Замолчать!* ‘zamilczeć!’, *Молчание!* ‘milczenie!’, *Тсс!*, *Тишина!* ‘cisza!’

Pod formą rozkazującą czasowników Karcewski dostrzega pewną ich semantyczną spójność. Sposób rozumienia koherencji znaczeń danej kategorii językowej objaśniają rozważania autora, w których odwołuje się do pojęć przenośne-

go znaczenia wyrazu i *tertium comparationis*. Karcewski pisze o utartej i żywej przeñośni, gdy zwraca uwagę, że za każdym razem, kiedy używamy słowa jako semantycznej wartości na oznaczenie realnej rzeczywistości, pokrywamy mniej więcej nowy zbiór wyobrażeń. Innymi słowy, semantycznej wartości znaku ciągle używamy w przeñośni, lecz zaczynamy zauważać to tylko wtedy, kiedy rozróżnienie między „adekwatną” (zwykłą) i przypadkową wartością znaku jest wystarczająco wielkie, żeby wywrzeć na nas wrażenie. Mimo przeñośnego znaczenia tożsamość znaku nadal istnieje, dlatego że nową wartość znaku starego umotywowaliśmy, wprowadzając *tertium comparationis*. Na sposób strukturalistyczny owo pojęcie można rozumieć jako pewien inwariant, który to termin przyszedł do semantyki z fonologii praskiej szkoły strukturalistycznej. Pojęcie to w pewnym sensie można również odnieść do znaczenia schematycznego kategorii językowej w rozumieniu GK.

Zasada koherencji semantycznej w języku jest jednym z podstawowych założeń gramatyki kognitywnej. Gramatyka kognitywna poszukuje odpowiedzi m.in. na pytanie o specyfikę znaczenia leksykalnego bądź gramatycznego, które przejawia się w kontekście oraz o charakter więzi semantycznej łączącej struktury danej jednostki symbolicznej. Tego typu problemy wyjaśnia model sieciowy kategorii językowej. Z kolei konstruowanie danego zdarzenia za pomocą różnych środków językowych w gramatyce kognitywnej jest inaczej określane jako obrazowanie. Pojęcie obrazowania (portretowania) jest rozumiane jako kodowanie tej samej sceny na różne sposoby. Obrazowanie odzwierciedla różnice w konceptualizacji danego zdarzenia.

Semantykę przytoczonych wyżej przykładów użycia trybu rozkazującego czasowników można zatem rozpatrywać dalej, stosując m.in. teorię modelu sieciowego kategorii językowej. Z jednej strony charakterystyczna dlań jest polisemiczność i hierarchiczność znaczeń, z których jedne są bardziej schematyczne, ogólne, inne – prototypowe, pozostałe zaś – peryferyjne. Z drugiej strony charakterystyczna jest również koherencja semantyczna kategorii językowej, którą dostrzegali w języku Karcewski. Można ją określić poprzez badanie relacji (mechanizmów) kognitywnych łączących znaczenia danej kategorii, a nie jedynie klasyfikując znaczenia. Intuicja kognitywna Karcewskiego znalazła zatem rozwinięcie kilkadziesiąt lat później w postaci teorii modelu sieciowego w metodologii językoznawstwa kognitywnego. Wobec tego prześledzimy dalej semantykę kategorii trybu rozkazującego.

Prototypowe znaczenie kategorii trybu rozkazującego stanowi pojęcie woli nadawcy narzuconej odbiorcy komunikatu, stanowcze pobudzenie rozmówcy do działania, nałożenie obowiązku wykonania czynności (przykład 8). Z perspektywy mówiącego pojęcie to zakłada obowiązkową czynność, o której w ten sposób myśli nadawca, żąda bowiem od odbiorcy jej wykonania. Pozostałe przykłady odzwierciedlają peryferyjne znaczenia trybu rozkazującego. W zdaniu 9) czasownik *ydapb* oznajmia o nieoczekiwanym zdarzeniu, które narzuca sprawca – w tym wypadku

sama przyroda, stanowi ono bowiem rezultat zmian zachodzących w otoczeniu, o których myśli się jako o niezależnych od woli człowieka, niepozostających pod jego wpływem¹⁵. W przykładzie 10) czasownik *смолчи* ewokuje czynność, która jest narzucona wykonawcy jako obowiązkowy warunek spełnienia innej czynności¹⁶. Holenderski badacz E. Fortuin¹⁷ wyróżnia dodatkowo inne znaczenia imperatywu, określane w GK jako peryferyjne:

– konieczność wykonania czynności:

12) *Вы будете бездельничать, жрать и дрыхнуть, а я иди на передовую* ‘wy będziecie się objać, żreć i kimać, a ja mam iść na pierwszą linię’

– pragnienie zaistnienia zdarzenia:

13) *Приди-ка он к нам!* ‘niech no przyjdzie do nas!’

– przyzwolenie:

14) *Куда я ни приди, везде знакомые* ‘gdzie bym nie przyszedł, wszędzie są znajomi’¹⁸.

W każdym z przytoczonych wcześniej zdań w formie rozkazującej czasowników można wyróżnić schematyczne, abstrakcyjne znaczenie wspólne dla kategorii trybu rozkazującego. Dotyczy to również pozostałych przykładów. Chodzi w nich

¹⁵ Por. przykład o podobnym znaczeniu trybu rozkazującego, tj. znaczeniu oznajmienia o nagłym i nieoczekiwanym zdarzeniu: *А он приди да и расскажи мне всё это в деталях на следующий после операции день* (strona internetowa www.google.ru) ‘a tu on przyszedł i opowiedział mi to wszystko w detalach na następny dzień po operacji’. Zob. na ten temat A. A. Шахматов, *Синтаксис русского языка*, Moskwa 2001, s. 481.

¹⁶ Por. inne przykłady o podobnym znaczeniu kategorii rozkazu: *Происходи он от германских родителей, он бы не мог выказать большую аккуратность* (И. С. Тургенев, *Вешние воды*, Moskwa 1978, s. 79) ‘niechby nawet pochodził od niemieckich rodziców, nie mógłby wykazać większej punktualności’; *Приди он вовремя, ничего бы не случилось* (Э. Фортейн, *Полисемия императива в русском языке*, „Вопросы языкознания” 2008, nr 1, s. 3) ‘gdyby przyszedł na czas, nic by się nie zdarzyło’. Zob. na ten temat: Н. Ю. Шведова (red.), *Русская грамматика*, t. II. *Синтаксис*, Moskwa 1980, s. 104; В. В. Виноградов, *Грамматика русского языка*, t. II. *Синтаксис*, cz. I, Moskwa 1960, s. 398.

¹⁷ Э. Фортейн, *Полисемия императива в русском языке*, „Вопросы языкознания” 2008, nr 1, s. 3–24.

¹⁸ Por. zdania o podobnym znaczeniu trybu rozkazującego: *Куда я ни приди, везде мне рады* ‘gdzie bym nie przyszedł, wszędzie są mi radzi’; *Куда кругом ни глянь, все лед и лед* ‘gdzie by dookoła nie spojrział, wciąż lód i lód’; *Сколько я ни говори о беде, никто мне не верит* ‘ile bym nie mówił o nieszczęściu, nikt mi nie wierzy’; *Куда ни ткни, везде опасно* ‘gdzie by nie dotknął, wszędzie niebezpiecznie’; *Что он ни стань говорить – невпопад* ‘co by nie zaczął mówić – jak kulą w płot’; *Как она ни плачь, а толку от слез не будет* ‘jak by nie płakała, a pożytku z łez nie będzie’; *Как их ни мой, добела все равно не отмоешь* ‘jak byś ich nie mył, do białości mimo wszystko nie odmyjesz’; *Жизнь, сколько ни играй с ней в жмурки, рано или поздно безошибочно расставит все на свои места* ‘życie, ile byś się z nim nie bawił w ciuciubabkę, wcześniej lub później bezbłędnie poustawia wszystko na swoim miejscu’. Zob. na ten temat: Н.Ю. Шведова (red.), *Русская грамматика*, t. II. *Синтаксис*, Moskwa 1980, s. 534–535, 593; А.А. Шахматов, *Синтаксис русского языка*, Moskwa 2001, s. 485.

mianowicie o pojęcie narzuconej komuś woli. W zdaniu 12) nadawca myśli o czynności jako o niepożądaney i nieuchronnej, którą narzucają okoliczności, w 13) użycie trybu rozkazującego pozwala nadawcy nie tylko powiedzieć o swym pragnieniu zajścia zdarzenia, lecz także ocenić siłę tego pragnienia: nadawca domaga się wykonania danej czynności, jednak brak adresata komunikatu sprawia, że treść komunikatu pozostaje jedynie gorącym życzeniem, mentalnie narzuconym potencjalnemu wykonawcy. W przykładzie 14) ktoś (wykonawca lub nadawca) narzuca kodowaną przez czasownik w trybie rozkazującym w części podrzędnej zdania złożonego czynność, która ma związek z czynnością kodowaną w części głównej zdania. Jakikolwiek charakter miałyby działania, ilekroć wykonawca musiałby powtarzać daną czynność, to rezultat może się okazać niezgodny z oczekiwanym, często bowiem wiąże się z działaniami innego sprawcy. Zatem mimo starań polegających na wielokrotnym narzucaniu sobie (lub innemu uczestnikowi zdarzenia) czynności, jej rezultat bywa zaskakujący.

Z perspektywy mechanizmów kognitywnych w modelu sieciowym kategorii trybu rozkazującego przytoczone peryferyjne znaczenia trybu rozkazującego są rozszerzeniami semantycznymi znaczenia prototypowego, które z kolei stanowi uszczegółowienie znaczenia schematycznego tej kategorii gramatycznej.

Inne poglądy Karcewskiego przedstawione w omawianym tu artykule również odzwierciedlają bliski związek z teorią gramatyki kognitywnej.

W swym podejściu lingwistycznym Karcewski uwzględnia psychologiczne podłoże poznania rzeczywistości przez nadawcę. Rzeczywistość jest nieskończona i w każdej danej sytuacji naszej uwadze dostępne są tylko niektóre elementy, odrzucamy natomiast pozostałe jako niemające znaczenia z punktu widzenia naszego poznania, zainteresowania¹⁹. W GK język jest rozumiany jako jedna ze zdolności poznawczych człowieka, przejawia się w nim bowiem subiektywistyczny pogląd na świat. Człowiek postrzega rzeczywistość w postaci gestaltów: jego uwagę przyciągają pewne całości, niektóre ich elementy zaś – bardziej niż pozostałe. Zdolności poznawcze odzwierciedla język naturalny: wyróżnione za pomocą zmysłów elementy otoczenia są przetwarzane, konceptualizowane przez umysł obserwatora i profilowane za pomocą kategorii językowych.

Karcewski odrzuca pojęcie systemu w języku w rozumieniu strukturalistycznym. Odwołując się do swej pracy o systemie czasownika rosyjskiego, Karcewski pisze, że stało się normalne twierdzenie, iż lingwistyczne wartości istnieją tylko pod warunkiem przeciwstawienia sobie nawzajem. Krytykuje myślenie tego typu, w takiej bowiem formie owa idea prowadzi do absurdu: drzewo jest drzewem dlatego, że nie jest ani domem, ani koniem, ani rzeką. Czyste i proste przeciwstawienie prowadzi do chaosu i nie może być podstawą dla systemu²⁰. W tym wypadku

¹⁹ Zob. С.О. Карцевский, *Об асимметрическом дуализме...*, s. 1.

²⁰ Zob. С.О. Карцевский, *Об асимметрическом дуализме...*, s. 2.

można również mówić o podobieństwie poglądów Karcewskiego i założeń GK, która nie akceptując strukturalistycznej teorii znaczenia opartej na zasadzie opozycji dyskretnych cech semantycznych i ostrości granic słowa, wprowadza pojęcie domeny kognitywnej i rozmytości granic kategorii językowych.

Karcewski niejednokrotnie podkreśla rolę kontekstu – dokładna semantyczna wartość słowa może być wystarczająco ustanowiona tylko w zależności od konkretnej sytuacji.

Wśród leksemów Karcewski wyróżnia terminy naukowe. Wartość tego typu jednostek jest ustalona raz na zawsze dzięki temu, że są one włączone do systemu idei²¹. W GK wśród kategorii językowych również oddziela się kategorie eksperckie od kategorii naturalnych, potocznych. Te pierwsze, w przeciwieństwie do drugich, można rozpatrywać z perspektywy myśli obiektywistycznej, arystotelesowskiej, można w nich bowiem wyróżnić elementy konieczne i wystarczające. Na przykład: *fonem* to najmniejsza nieznacząca jednostka językowa złożona z cech diakrytycznych – dystynktywnych i delimitacyjnych. Trudno byłoby przywołać równie dyskretną definicję takiej kategorii jak *owoc*.

Przemyślenia Siergieja I. Karcewskiego na temat języka mają charakter na poły strukturalistyczny i kognitywistyczny. Przeplatają się w nich podstawowe tendencje kierunku, który sam zgłębiał dzięki jego twórcy i uczniom, a także kierunku, który określany jest jako nowy paradygmat w lingwistyce końca XX wieku. Współczesna myśl kognitywna ma zatem swe źródło w intuicji badacza jeszcze z końca XIX i początku ubiegłego stulecia. Językoznawstwo kognitywne nie odrzuca głównych założeń strukturalizmu, lecz z tych założeń wyrasta, kontynuuje je, a zarazem twórczo rozwija w kierunku psycholingwistycznym, a nie logicznym. Elżbieta Tabakowska postrzega przebieg rozwoju językoznawstwa poprzez metaforę spirali: teorie języka to „kolejne powroty do starego, które jest (lub wydaje się) dobre, ale mimo to za każdym razem staje się nowe. Spirala zatacza coraz szersze kręgi, ponieważ stare-nowe wciąż się wzbogaca, w miarę jak rozszerza się nasz horyzont badawczy”²². Świadectwem tego są gramatyki języków naturalnych, m.in. polskiego i rosyjskiego.

Bibliografia

- Celownik rosyjski. Studium kognitywne, Szczecin 2007, s. 292.
Obrazowanie w języku. *Lancetnik bez głowy* i celownik rosyjski, (współaut.), Wydawnictwo Naukowe Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku, Słupsk 2008, s. 98.

²¹ Zob. С.О. Карцевский, *Об асимметрическом дуализме...*, s. 3.

²² E. Tabakowska, *Językoznawstwo kognitywne a translatołogia: ekwiwalencja na poziomie tekstów, modeli języka i kategorii interdyscyplinarnych*, w: H. Kardela, Z. Muszyński, M. Rajewski (red.), *Kognitywistyka. Problemy i perspektywy*, Lublin 2005, s. 244.

Obrazowanie w języku. Sceneria i czasowniki rosyjskie z prefiksem „o-” – w: *Slavia Orientalis*, t. LV, nr 4, 2007, s. 559–570.

O rosyjskim celowniku w konstrukcji bezosobowej w porównaniu z językiem polskim – w: *Przegląd Rusycystyczny*, nr 4, 2005, s. 91–105.

Celownik rosyjski w wyrażeniach z przyimkiem *no* – w: *Studia Wschodniosłowiańskie*, t. III, Białystok 2003, s. 201–217.

SUMMARY

Siergiej I. Karcewski and cognitive grammar. Coherence of the past and contemporary linguistic thought

Siergiej Karcewski and cognitive grammar. Coherence of the past and contemporary linguistic thought

The article presents basic assumptions of cognitive grammar as put forward by Ronald W. Langacker which concern the meaning of language categories. It shows a close relation between earlier and later research ideas emphasising the maintenance of the continuity of linguistic thought throughout the development of linguistics.